

POSTANOWIENIE

Dnia 26 września 2017 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu XI Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodnicząca SSR Joanna Grzempka

Protokolant sekretarz sądowy Agnieszka Piczak

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2017 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z wniosku A. U.

przy uczestnictwie W. U.

o podział majątku wspólnego

postanawia:

1. ustalić, że w skład majątku wspólnego wnioskodawczynie A. U. i uczestnika W. U. wchodzi wyłącznie nieruchomości położona w T. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Toruniu prowadzi księgę wieczystą o numerze (...), o wartości 378.300 zł (trzysta siedemdziesiąt osiem tysięcy trzysta złotych);
2. oddalić wniosek o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym;
3. dokonać podziału majątku wspólnego w ten sposób, że:
 - a) nieruchomości opisaną w punkcie pierwszym sentencji przyznać na wyłączną własność wnioskodawczynie
 - b) tytułem spłaty zasądzić od wnioskodawczynie na rzecz uczestnika kwotę 189.150 zł (sto osiemdziesiąt dziewięć tysięcy sto pięćdziesiąt złotych) , płatną w terminie sześciu miesięcy od dnia uprawomocnienia się niniejszego postanowienia, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie opóźnienia w płatności;
4. nakazać uczestnikowi wydać wnioskodawczynie nieruchomości opisaną w punkcie pierwszym sentencji w terminie sześciu miesięcy od dnia uprawomocnienia się niniejszego postanowienia;
5. zasądzić od uczestnika na rzecz wnioskodawczynie kwotę 1500 zł (tysiąc pięćset złotych) tytułem zwrotu nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny;
6. zasądzić od wnioskodawczynie na rzecz uczestnika kwotę 115,50 zł (sto piętnaście złotych pięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny;
7. oddalić żądanie o zasądzenie zwrotu nakładów w pozostałej części;
8. nakazać pobrać od uczestnika na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Toruniu kwotę 152 zł (sto pięćdziesiąt dwa złote) tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;
9. ustalić, że wnioskodawczynie i uczestnik ponoszą koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

UZASADNIENIE

A. U. wniosła o podział majątku wspólnego jej i W. U., wskazując, że do majątku wspólnego należy nieruchomości położona w T. przy ul. (...) wraz z wyposażeniem, dla której Sąd Rejonowy w Toruniu prowadzi księgę wieczystą (...) o wartości 600.000 zł. Wniosła o przyznanie przedmiotowej nieruchomości uczestnikowi wraz z obowiązkiem spłaty na jej rzecz połowy wartości.

W odpowiedzi na wniosek uczestnik nie zakwestionował składu majątku wspólnego, jednak określił wartość nieruchomości na 378.300 zł, wnosząc o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym (1/4 na rzecz wnioskodawczyni i 3/4 na rzecz uczestnika) oraz o przyznanie nieruchomości wnioskodawczyni wraz ze spłatą 300.000 zł na jego rzecz – w terminie 6 miesięcy lub przyznanie nieruchomości jemu, wraz ze spłatą w terminie 10 lat od uprawomocnienia się orzeczenia kończącego postępowanie.

Uczestnik wniósł o zasądzenia na jego rzecz równowartości nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny w kwocie 17.000 zł tytułem kosztów ogrzewania budynku i podatku od nieruchomości.

W piśmie z dnia 24 czerwca 2017 r. wnioskodawczyni wniosła o oddalenie wniosku o ustalenie nierównych udziałów, o oddalenie roszczenia o zasądzenie nakładów w kwocie 17.000 zł, uznając je jedynie co do podatku od nieruchomości za 2017 r., a ponadto wniosła o ustalenie, że poniosła nakład z majątku osobistego na majątek wspólny w kwocie 3.000 zł i jego rozliczenie między stronami.

W toku postępowania wnioskodawczyni i uczestnik zgodnie przyjęli wartość nieruchomości na kwotę 378.300 zł oraz oświadczyli, że wyczerpuje ona majątek wspólny.

Wnioskodawczyni ostatecznie wniosła o przyznanie jej nieruchomości ze spłatą na rzecz uczestnika w terminie 6 miesięcy od daty uprawomocnienia się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie.

Uczestnik podtrzymał stanowisko w zakresie nierównych udziałów w majątku wspólnym oraz wniósł o przyznanie nieruchomości na jego rzecz.

Sąd ustalił, co następuje.

A. U. i W. U. zawarli małżeństwo w dniu 30 lipca 1977 r. Małżeństwo zostało rozwiązane na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 1 grudnia 2016 r. w sprawie I C 1173/16, prawomocnego z dnia 22 grudnia 2016 r.

dowód:

odpis wyroku, k. 20

Małżonkowie nie zawierali umów majątkowych małżeńskich, obowiązywał między nimi ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej.

bezsporne

Z małżeństwa wnioskodawczyni i uczestnika urodziło się troje dzieci: M. U. w 1977 r. oraz T. i J. U. (1) w 1979 r.

Bezpośrednio po zawarciu małżeństwa mieszkali u rodziców wnioskodawczyni, którzy udostępnili im pokój w swoim mieszkaniu.

dowód:

zeznania świadka E. L. na rozprawie w dniu 12 września 2017 r.

zeznania świadka A. O. rozprawie w dniu 12 września 2017 r.

zeznania wnioskodawczyni na rozprawie w dniu 12 września 2017 r.

Krótko po zawarciu małżeństwa małżonkowie nabyli użytkowanie wieczyste działki przy ul. (...) w T., na której rozpoczęli budowę domu.

Dom był budowany systemem gospodarczym, przy dużym zaangażowaniu rodzin obojga małżonków, w tym brata wnioskodawczyni i ojca uczestnika.

dowód:

zeznania świadka M. U. na rozprawie w dniu 4 lipca 2017 r.

zeznania świadka T. U. na rozprawie w dniu 4 lipca 2017 r.

zeznania świadka E. L. na rozprawie w dniu 12 września 2017 r.

zeznania wnioskodawczyni na rozprawie w dniu 12 września 2017 r.

zeznania uczestnika na rozprawie w dniu 12 września 2017 r.

Wnioskodawczyni z uwagi na ciężę a później opiekę nad małymi dziećmi nie zajmowała się bezpośrednio pracami budowlanymi, jednak w miarę potrzeb i możliwości przyjeżdżała i np. przywoziła obiady pracownikom.

dowód:

zeznania wnioskodawczyni na rozprawie w dniu 12 września 2017 r.

Uczestnik w czasie rozpoczęcia budowy pracował w (...) jako mechanik, przy czym równoległe osiągał znaczne dochody z dodatkowych zleceń tzw. fuch.

Małżonkowie zaciągnęli kredyt bankowy na budowę w kwocie 150.000 zł. Nadto uczestnik uzyskał pożyczkę z zakładu pracy w kwocie 60.000 zł, która została później w znacznej części umorzona.

Poza pomocą rodziny przy wykonywaniu prac budowlanych, małżonkowie otrzymali pomoc finansową na budowę domu od swoich rodziców.

Ojciec uczestnika pracował w spółdzielni obuwniczej jako szeregowy pracownik, jego żona nie pracowała zawodowo. Oboje dorabiali wytwarzając w domu cholewki na sprzedaż i z tych pieniędzy pomagali synowi.

dowód:

zeznania świadka T. U. na rozprawie w dniu 4 lipca 2017 r.

zeznania świadka R. Ż. (1) na rozprawie w dniu 12 września 2017 r.

zeznania świadka E. L. na rozprawie w dniu 12 września 2017 r.

zeznania świadka E. R. (1) na rozprawie w dniu 4 lipca 2017 r.

zeznania wnioskodawczyni na rozprawie w dniu 12 września 2017 r.

W latach 70. rodzice wnioskodawczynie otrzymali odszkodowanie w zamian za nieruchomościę przekazaną Skarbowi Państwa, które podzielili między dzieci. Z uzyskanej kwoty przekazali wnioskodawczynie na potrzeby budowy kwotę 10 000 zł, co stanowiło równowartość 3-4 ówczesnych pensji.

dowód:

zeznania świadka E. L. na rozprawie w dniu 12 września 2017 r.

zeznania świadka A. O. na rozprawie w dniu 12 września 2017 r.

Małżonkowie wprowadzili się do nowego domu po ok. 2 latach od rozpoczęcia budowy, jeszcze przed zakończeniem prac wykończeniowych.

dowód:

zeznania świadka E. L. na rozprawie w dniu 12 września 2017 r.

Po śmierci męża swojej siostry w roku 1982 r. uczestnik zrezygnował z dotychczasowej pracy aby pomóc siostrze w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Jego zarobki nie uległy zmniejszeniu.

Kiedy zyski z gospodarstwa stały się niezadowalające, uczestnik zmienił pracę. Pracował m.in. w warsztacie ślusarskim.

Wnioskodawczynie nie pracowała przez początkowy okres małżeństwa, zajmując się dziećmi. Jedno z dzieci chorowało i wymagało częstych hospitalizacji.

dowód:

zeznania świadka E. R. (1) na rozprawie w dniu 4 lipca 2017 r.

zeznania uczestnika na rozprawie w dniu 12 września 2017 r.

zeznania wnioskodawczynie na rozprawie w dniu 12 września 2017 r.

Od końca lat 80. wnioskodawczynie pracowała m.in. jako sprzątaczką, na stanowisku elektryka, jako sprzedawca.

dowód:

świadczenia pracy, k. 113-118

Małżonkowie prowadzili przez pewien czas działalność w formie kiosku warzywnego. Uczestnik zajmował się dostawami, a wnioskodawczynie obsługą klientów.

Po tym jak uczestnik przeszedł zawały serca, zaniechali tej działalności. Uczestnik przeszedł na rentę.

dowód:

zeznania świadka M. U. na rozprawie w dniu 4 lipca 2017 r.

zeznania świadka E. R. (1) na rozprawie w dniu 4 lipca 2017 r.

Poziom życia rodziny U. było dobry, potrzeby dzieci były zaspokojone, dzieci były otoczone należyłą opieką, zadbane.

dowód:

zeznania świadka M. U. na rozprawie w dniu 4 lipca 2017 r.

Relacje małżonków początkowe dobre, z czasem zaczęły się pogarszać.

W domu miały miejsce interwencje policji.

bezsporne

Uczestnik jest osobą impulsywną, krzykliwą

dowód:

zeznania świadka E. R. (1) na rozprawie w dniu 4 lipca 2017 r.

zeznania świadka O. U. na rozprawie w dniu 4 lipca 2017 r.

Od 2011 r. wnioskodawczyni korzystała z psychoterapii. Skarżyła się na przemoc psychiczną i ekonomiczną ze strony męża. Na początku terapii była osobą znerwicowaną, zastraszoną. Opowiadała terapeutce o interwencjach policji, o tym że w trakcie kłótni z mężem miała w ręku nóż ale go nie użyła.

dowód:

zeznania świadka M. G. na rozprawie w dniu 12 września 2017 r.

zeznania wnioskodawczyni na rozprawie w dniu 12 września 2017 r.

Uczestnik nie złożył zawiadomienia o przestępstwie lub usiłowaniu popełnienia przestępstwa w związku z sytuacją, w której wnioskodawczyni trzymała w ręku nóż w jego obecności.

bezsporne

Z wniosku wnioskodawczyni została założona Niebieska Karta. W ramach procedury Niebieskiej karty dzielnicowa kilkakrotnie odwiedzała dom małżonków U..

dowód:

zeznania świadka A. W. na rozprawie w dniu 12 września 2017 r.

A. U. przebywa obecnie na terenie Niemiec, gdzie pracuje. W okresie od 1 stycznia do 30 czerwca 2017 r. jej wynagrodzenie brutto wyniosło 9464 euro.

dowód:

zaświadczenie dotyczące zarobków, k. 179-181

Zgodnie z oświadczeniem Banku (...) SA, wstępna analiza zdolności kredytowej wnioskodawczyni wykazała możliwość udzielenia kredytu do 150.000 zł na okres 96 miesięcy.

dowód:

oświadczenie Banku (...) SA z dnia 8 września 2017 r., k. 182

Syn wnioskodawczyni J. U. (1) prowadzi działalność gospodarczą, z której osiąga stałe dochody, nie ma zobowiązań kredytowych. Deklaruje pomoc wnioskodawczyni w spłacie uczestnika.

dowód:

zeznania świadka J. U. (1) na rozprawie w dniu 12 września 2017 r.

W dniu 10 marca 2017 r. uczestnik uiszczył podatek od przedmiotowej nieruchomości w kwocie 231 zł.

dowód:

dowód wpłaty, k. 62

W kwietniu i maju 2004 r. małżonkowie ocieplali dom, w związku z czym kupili materiały ociepleniowe.

dowód:

faktury, k. 106-11

W dniu 23 sierpnia 2004 r. wnioskodawczyni i uczestnik zawarli umowę rachunku bankowego S. z (...). W dniu 17 maja 2004 r. zawarli z tym bankiem umowę kredytu odnawialnego w kwocie 2000 zł. W dniu 29 kwietnia 2005 r. kredyt odnawialny został podwyższony do kwoty 3000 zł.

dowód:

umowa kredytu odnawialnego, k. 126-129

aneks nr (...), k. 125

umowa rachunku bankowego, k. 119-122 z aneksem k. 124

Wnioskodawczyni wypowiedziała umowę w dniu 23 stycznia 2017 r. Zadłużenie na tę datę wyniosło 2912,44 zł przy czym faktyczna kwota spłaty miała zostać uzgodniona z bankiem na datę spłaty. Wnioskodawczyni spłaciła kwotę ponad 3000 zł.

dowód:

wypowiedzenie umowy kredytu odnawialnego, k. 96

polecenie przelewu, k. 97

Sąd zważył, co następuje.

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie zeznań świadków, jak również wnioskodawczyni i uczestnika, a także dokumentów urzędowych i prywatnych.

Sąd nie dał wiary zeznaniom M. U. co do istnienia książeczki mieszkaniowej uczestnika. Fakt ten nie ma potwierdzenia w żadnych dowodach poza zeznaniami osób powiązanych z uczestnikiem a skonfliktowaną z dostawczynią. Nadto, świadek miał wiedzę o tym jedynie z relacji uczestnika. Z tych samych względów sąd nie uwzględnił w tym zakresie zeznań O. U..

Sąd nie dał też wiary zeznaniom E. R. (1) co do tego, że nieruchomość przy ul. (...) została nabyta przez uczestnika jeszcze przed zawarciem małżeństwa i że wnioskodawczyni została „dopisana” do nieruchomości, bo takiemu stanowi rzeczy przeczą nawet zeznania samego uczestnika.

Sąd nie dał wiary zeznaniom T. U. o tym, że jego ojciec opowiadał mu iż miał książeczkę mieszkaniową, którą przeznaczył na koszty budowy, i to w czasie gdy świadek był w podstawowej (świadek ma 38 lat). Rozmowy na takie tematy z kilku- czy kilkusetletnim dzieckiem byłyby zupełnie niezrozumiałe. W tym czasie nie było żadnego powodu aby uczestnik angażował dziecko w kwestie finansowe. W ocenie Sądu świadek chciał swoimi zeznaniami pomoc ojcu, tym bardziej że co nie jest sporne, w konflikcie między rodzicami opowiada się po stronie ojca.

Sąd odmówił cechy wiarygodności zeznaniom E. R., która próbowała przedstawiać wnioskodawczynię jako osobę niegospodarną, niedbającą o dom i rodzinę. Przeczyły temu zeznania innych świadków w tym dzieci wnioskodawczyni. Świadek nie potrafiła zresztą wyjaśnić na czym miały polegać zaniedbania wnioskodawczyni.

Nadto nie były wiarygodne zeznania świadków E. R. i samego uczestnika co do wielkości środków finansowych przekazywanych przez rodziców uczestnika, gdyż nie miały potwierdzenia w innych dowodach i były w sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego.

Co do zasady Sąd dał wiarę zeznaniom pozostałych świadków. Zeznania A. W. i M. G. nie miały większego znaczenia dla sprawy. Z kolei zeznania świadka J. U. (2) były w zasadzie nieistotne, świadek myliła sytuacje z odległej przeszłości z sytuacjami sprzed kilku lat. Sąd nie dał wiary temu że w budowie domu nie pomagał nikt z rodziny wnioskodawczyni, gdyż potwierdzili ten fakt w zasadzie wszyscy pozostali świadkowie. Nie potrafiła też powiedzieć ile dała synowi pieniędzy, co więcej nie potwierdziła aby w ogóle przekazała pieniądze lecz tylko że pomagała spłacić pożyczkę. Nie była też w stanie stwierdzić, czy uczestnik miał książeczkę mieszkaniową.

Kuriozalne były wręcz zeznania świadka J. U. (2), że wnioskodawczyni mogła zostawić dzieci pod opieką swojej matki i pomagać przy budowie, zwłaszcza że świadek przyznała, iż jedno z dzieci było chore.

Wiarygodnie były zeznania A. O., także w kwestii przekazania pieniędzy przez rodziców wnioskodawczyni. Za wiarygodnością jej zeznań przemawia fakt, że lojalnie przyznała, iż wielu okoliczności nie zna lub nie pamięta, także korzystnych dla jej siostry.

Dowód z przesłuchania stron miał uzupełniające znaczenie i Sąd dał mu wiarę w zakresie przytoczonym w części faktograficznej, w części pokrywającej się z innymi dowodami uznanymi za wiarygodne.

Dokumenty nie były przez strony kwestionowane i nie budziły wątpliwości sądu.

Wnioskodawczyni i uczestnik zgodnie oświadczyli, że majątek wspólny wyczerpuje nieruchomość zabudowana położona w T. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Toruniu prowadzi księgę wieczystą o numerze (...). Przedmiotem sporu nie była jest wartość tj. 387.300 zł, która nie wzbudziła także zastrzeżeń Sądu jako że była poparta prywatną opinią zawodowego rzeczoznawcy, przedłożoną przez uczestnika i zaaprobowaną ostatecznie przez wnioskodawczynię, oboje zaś byli reprezentowani przez adwokatów.

Uczestnik domagał się ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, powołując się na nierówny stopień przyczynienia się do powstania majątku wspólnego. Wskazał, że jedyny wartościowy składnik tego majątku czyli nieruchomość powstała wyłącznie dzięki uczestnikowi i jego rodzicom. To uczestnik pracował zawodowo, utrzymywał rodzinę i budował dom, również jego inicjatywą było kupno działki.

W ocenie Sądu wniosek ten był bezzasadny.

W myśl art. 43 § 1 k.r.o. Oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym. Zgodnie z § 2 zd. 1 z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku. Z kolei w myśl § 3. Przy ocenie, w jakim stopniu każdy z małżonków przyczynił się do powstania majątku wspólnego, uwzględnia się także nakład osobistej pracy przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym.

Ustalenie nierównych udziałów zależy od spełnienia dwóch przesłanek: istnienia ważnych powodów oraz różnego stopnia przyczynienia się każdego z małżonków do powstania majątku wspólnego.

„Ważne powody” nie mają charakteru jedynie majątkowego. Sytuacja niejednakowego przyczyniania się każdego z małżonków do powstania majątku wspólnego podlega ocenie przez pryzmat norm etycznych (zasad współżycia społecznego). Sąd Najwyższy podkreśla, że nie każda sytuacja, gdy występuje dysproporcja w zakresie przyczyniania się małżonków do powstania majątku wspólnego, uzasadnia ustalenie nierównych udziałów. „Ważne powody”

istnieją wówczas, gdy małżonek, przeciwko któremu zostało skierowane żądanie, w sposób rażąco lub uporczywie nie przyczyniał się, w miarę swoich sił i możliwości zarobkowych, do powstania majątku wspólnego (tak postanowienie SN z dnia 30 listopada 1972 r., III CRN 235/72, OSNCP z 1973 r. nr 10 poz. 174 oraz postanowienie SN z dnia 26 listopada 1973 r., III CRN 227/73, OSNCP z 1974 r. nr 11 poz. 189). W tym kontekście ocenie podlega całokształt wykonywania przez małżonków ciężących na nich obowiązków względem rodziny, którą przez swój związek założyli (tak postanowienie SN z dnia 5 października 1974 r., III CRN 190/74, Lex nr 7598).

Z kolei przyczynianie się małżonków do powstania majątku wspólnego polega na staraniach każdego z małżonków o należyte funkcjonowanie i zaspokajanie potrzeb założonej przez nich rodziny. Chodzi zatem nie tylko o wysokość uzyskiwanych dochodów, ale także o sposób gospodarowania nimi, w tym racjonalność wydatków czy należyte gospodarowanie poszczególnymi przedmiotami majątkowymi. Przyczynianie się do powstania majątku wspólnego nie ogranicza się do osiągnięcia wymiernych korzyści ekonomicznych, ale może polegać także na podjęciu innych starań o należyte funkcjonowanie rodziny. Wynika to jednoznacznie z art. 43 § 3 k.r.o., nakazującego przy określaniu stopnia przyczynienia się do powstania majątku wspólnego uwzględniać także osobistą pracę przy wychowaniu dzieci i prowadzeniu wspólnego gospodarstwa domowego (E. Skowrońska-Bocian, komentarz do art. 43 k.r.o., Lex). W orzecznictwie wyrażono też pogląd, że wyrazem niejednakowego przyczynienia się do powstania majątku może być sytuacja, w której majątek wspólny powstał dzięki zaangażowaniu rodziny jednego z małżonków.

Na tle poczynionych wyżej ustaleń faktyczny Sąd uznał, że nie ma podstaw do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym. Nie zachodzą ani ważne przesłanki takiego orzeczenia, ani też nie został udowodniony różny stopień przyczynienia się małżonków do powstania majątku. Ze zbieżnych w istocie zeznań świadków wynika, że dom przy ul. (...) został wybudowany dzięki wspólnemu zaangażowaniu rodzin obojga małżonków. Zarówno rodzice wnioskodawczyni jak i uczestnika przekazywali środki pieniężne na budowę, a rodzice uczestnika z pewnością nie w takiej skali jak uczestnik próbował to przedstawić. Świadek R. Ż. pracujący z ojcem uczestnika zeznał, że był on szeregowym pracownikiem spółdzielni obuwniczej, a jego żona nie pracowała zawodowo.. Zeznał też, że z pracy „po godzinach „można było uzyskać połowę pensji. Przyjmując zatem że istotnie rodzice uczestnika dorabiali, to trzeba pamiętać, że musieli się utrzymać sami, poza tym pomagali finansowo córce – E. R. (1), która przecież przyznała, że też dostała darowiznę pieniężną od rodziców. Gdyby zresztą faktycznie pieniądze od rodziców miały sfinansować większą część budowy, to rodzi się pytanie, dlaczego małżonkowie zaciągnęli kredyty bankowy, po co uczestnik brał pożyczkę z zakładu pracy i przyjmował dużo dodatkowych zleceń. Trudno założyć, aby tyle zobowiązań i bieżących dochodów pozwoliło na sfinansowanie jedynie niewielkiej części budowy.

Nie jest argumentem na rzecz nierównych udziałów fakt, że to uczestnik jak twierdzi „wybrał” działkę i że to on utrzymywał rodzinę pracując zawodowo. Wybór działki nie był zasługą uczestnika, skoro polegał po prostu na wskazaniu Urzędzie Miasta jaką działką chciałby otrzymać w użytkowanie wieczyste. Było to krótko po narodzinach dziecka, wobec czego zarzut iż wnioskodawczyni nie uczestniczyła w wyborze działki trudno traktować jako poważny. Zdumieni budzi też argumentacja, że to uczestnik pracował przy budowie domu i utrzymywał rodzinę. W tym czasie wnioskodawczyni była w ciąży, zajmowała się nowo narodzonym dzieckiem, a później bliźniętami. Poza sporem jest, że należycie zajmowała się opieką nad dziećmi i nawet świadkowie związani z uczestnikiem nie byli w stanie temu zaprzeczyć..

Fakt sfinansowania kosztów działki czy budowy ze środków pochodzących z ksiąteczki mieszkaniowej uczestnika nie został udowodniony jak też zresztą samo istnienie ksiąteczki, a w tym zakresie Sąd nie miał obowiązku działania z urzędu. Co więcej kwestia ta mogła mieć znaczenie co najwyżej jako żądanie zwrotu nakładów, a nie jako przyczyna ustalenia nierównych udziałów.

Kwestia nagannego zachowania wnioskodawczyni, podnoszona przez uczestnika, była bez znaczenia dla ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym. Konflikt między małżonkami rozpoczął się bowiem długo po zakończeniu budowy, kiedy to majątek był już dawno zakumulowany.

Z tych względów orzeczono jak w pkt 2 (art. 43 § 2 k.r.o. a contrario).

Dokonując podziału majątku wspólnego Sąd w pierwszej kolejności był zobowiązany do rozważenia podziału fizycznego. Zarówno wnioskodawczyni jak i uczestnik jednoznacznie oświadczyli, że nie chcą dokonywać podziału majątku w ten sposób zatem Sąd nie prowadził postępowania w kierunku możliwości podziału nieruchomości na dwie części względnie wyodrębnienia lokali.

W końcowych stanowiskach obie strony domagały się przyznania im nieruchomości, jakkolwiek w toku postępowania przedstawiały różne warianty podziału majątku.

W domu przy ul. (...) istnieją dwie samodzielnie części, z których jedną zajmuje uczestnik, a drugą – syn stron M. U. z rodziną.

Wnioskodawczyni kilka lat temu opuściła nieruchomość, nie będąc w stanie mieszkać wspólnie z mężem, wyjechała do Niemiec gdzie obecnie pracuje.

Sąd miał jednak na uwadze, że jej wyjazd ma charakter czasowy, a co więcej wnioskodawczyni była zmuszona opuścić wspólny dom, z uwagi na złe stosunki z mężem. Fakt, że ta decyzja nie była jej własnym wyborem, ma potwierdzenie chociażby w tym, że w 2011 r. wytoczyła przeciwko uczestnikowi powództwo o nakazanie przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny w kwocie 200 zł miesięcznie (III RC 1548/11 SR w Toruniu) co obrazuje skalę konfliktu i potwierdza, że A. U. po prostu musiała opuścić dom. Nie pozostaje ona w konflikcie z zamieszkującym tam synem M. U., jakkolwiek ten ostatni w niniejszej sprawie zeznawał jednostronnie na korzyść ojca. Natomiast w sprawie III RC 1548/11 z jego zeznań, dopuszczonych dowód w niniejszej, wynika wręcz przeciwna sytuacja. Z wówczas, że ojciec nie przyczyniał się do utrzymania domu, stosował agresję fizyczną wobec matki (k. 113). W tej sytuacji Sąd nie widzi żadnych przyczyn aby aktualnie zmiana nastawienia M. U. do matki miała wpłynąć na decyzję Sądu o sposobie podziału majątku wspólnego. A. U. co trzeba wyeksponować, nie przejawia do syna negatywnego nastawienia, podkreśla że są rodziną i będą mogli wspólnie nadal mieszkać.

W dalszej kolejności Sąd kierował się możliwościami finansowymi byłych małżonków i realnością spłaty. Wnioskodawczyni osiąga stabilne dość duże dochody (w ciągu 6 miesięcy br. uzyskała wynagrodzenie niemal 9500 euro brutto), jest osobą czynną zawodowo. Ma więc realne możliwości poczynienia znacznych oszczędności, które rosną z każdym miesiącem. Według oświadczenia banku jest zdolność kredytowa plasuje się w granicach 150.000 zł. Jej syn J. U. (1) prowadzi działalność gospodarczą przynoszącą zyski i zadeklarował przed sądem, że jest w stanie pomóc matce w spłacie uczestnika.

Z kolei uczestnik utrzymuje się z renty w kwocie 850 zł. Trudno aby z takiej kwoty poczynić oszczędności, nawet gdyby uwzględnić dodatkowo rentę socjalną syna stron T. U. 624 zł, Na rozprawie uczestnik przyznał, że syn T. U. może mieć najwyżej 2-3 tys. oszczędności.

Z tych względów Sąd uznał, że gwarancję spłaty w dość krótkim, realnym czasie daje wnioskodawczyni, zaś w przypadku uczestnika taką możliwość można wykluczyć. Uczestnik nie ma ani oszczędności, ani żadnych potencjalnych źródeł finansowania.

Sąd miał też na uwadze, że pomimo czasowej nieobecności A. U. w spornej nieruchomości, był to również dla niej pierwszy dom, jej rodzina była bardzo zaangażowana w jego powstanie, wnioskodawczyni urządzała go, wychowała tam troje dzieci i spędziła praktycznie całe dorosłe życie.

W tej sytuacji Sąd uznał za uzasadnione przyznanie nieruchomości wnioskodawczyni.

Uczestnikowi przysługuje spłata stanowiąca 1/2 wartości domu tj. kwota 189.150 zł. Sąd przychylił się do wniosku wnioskodawczyni o odroczenie spłaty na 6 miesięcy z uwagi na konieczność dopełnienia formalności związanych z kredytem bankowym. Termin ten został zsynchronizowany z terminem, w którym Sąd nakazał uczestnikowi wydanie nieruchomości wnioskodawczyni. Orzeczono więc jak w pkt 3-4 (art. 212 § 1 – 3 k.c. i art. 624 k.p.c.).

Roszczenia o zwrot nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny (art. 45 § 1 k.r.o.) poddane regułom ciężaru dowodu i nie są objęte zakresem działania sądu z urzędu.

Wnioskodawczyni podniosła, że poczyniła nakład w kwocie 3000 zł polegający na spłacie - już po ustaniu wspólności - kredytu, zaciągniętego na wspólnym rachunku małżonków na docieplenie domu. Uczestnik tej okoliczności nie zaprzeczył. Spłata ma potwierdzenie w przedłożonych przez wnioskodawczynię dokumentach, tak samo jak fakt zakupu materiałów budowlanych w czasie wskazanym przez wnioskodawczynię. Stąd należało zasądzić na jej rzecz 1500 zł tytułem zwrotu połowy nakładów.

Z kolei uczestnik domagał się rozliczenia nakładów w kwocie „co najmniej 17.000 zł” na którą to kwotę miały się składać m.in. podatek od nieruchomości. Jest jasne, że Sąd mógł uwzględnić to roszczenie jedynie co do wydatków poczynionych po uprawomocnieniu się wyroku rozwodowego tj. po 22 grudnia 2016r., gdyż wcześniej podatek był uiszczany z majątku wspólnego. W marcu 2017 r. uczestnik uiszczył podatek w kwocie 231 zł zatem 1/2 tj. 150,50 zł stanowiła jego nakład na majątek wspólny.

Orzeczono więc jak w pkt 5 i 6 sentencji (art. 45 § 1 k.r.o).

Poza podatkiem od nieruchomości, żadne inne nakłady nie zostały udowodnione i w tym zakresie żądanie zostało oddalone (art. 45 § 1 k.r.o. a contrario).

Zgodnie z art. 113 ust 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 623 ze zm.). Sąd nakazał pobrać od uczestnika na rzecz Skarbu Państwa kwotę stanowiącą koszt dojazdu do miejsca zamieszkania świadka zawnioskowanego przez uczestnika.

O kosztach postępowania orzeczono po myśli art. 520 § 1 k.p.c., gdyż brak było podstaw żeby odstąpić od tej reguły.